

Sygn. akt IC 453/15

WYROK

W IMIENIU

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 listopada 2016 roku

Sąd Okręgowy w Częstochowie Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Lidia Dudek

Protokolant: Agata Płaczkowska

po rozpoznaniu w dniu 16 listopada 2016 roku w Częstochowie

na rozprawie

sprawy z powództwa N. G. reprezentowanej przez przedstawiciela ustawowego – ojca P. G.

przeciwko pozwanej(...) S.A. w W.

z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanego R. W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanej (...)w W. na rzecz powódki N. G. kwotę 88.400,00zł (osiemdziesiąt osiem tysięcy czterysta złotych) wraz z ustawowymi odsetkami w wysokości 8% w stosunku rocznym od dnia 9 kwietnia 2015r. do dnia 31 grudnia 2015r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie w wysokości 7% w stosunku rocznym (tj. wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych) w stosunku rocznym od dnia 1 stycznia 2016r. oraz kolejnymi ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie zmiany ich wysokości do dnia zapłaty;
2. w pozostałej części powództwo oddala;
3. nie obciąża powódki N. G. kosztami procesu w części oddalającej powództwo;
4. nakazuje pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Częstochowie kwotę 4.543,10 zł (cztery tysiące pięćset czterdzieści trzy złote dziesięć groszy) tytułem zwrotu kosztów sądowych, których powódka nie miała obowiązku uiścić w części, co do której powództwo zostało uwzględnione;
5. odstępuje od ściągnięcia z zasądzonych na rzecz powódki roszczenia kosztów sądowych w części, co do której powództwo zostało oddalone.

Sygn. akt IC 453/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 16 października 2015 roku (data złożenia w placówce pocztowej) powódka N. G. zastępowana przez przedstawiciela ustawowego P. G. wniosła o zasądzenie od (...) w W. kwoty 35.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 9 kwietnia 2015r. do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej oraz kwoty 101.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 9 kwietnia 2015r. do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Ponadto wniosła o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że w dniu 15.08.2014r. w C. na ulicy (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym powodując nieumyślnie wypadek drogowy, w wyniku którego pasażerka pojazdu K. K. (1) doznała urazu wielonarządowego, który spowodował jej śmierć. Pozwany uznał co do zasady odpowiedzialność gwarancyjną za skutki zdarzenia. Przyznał powódce w oparciu o art. 446 § 4 k.c. zadośćuczynienie w kwocie 20.000 zł, przyjmując jednocześnie, że bezpośrednio poszkodowana w 80 % przyczyniła się do powstania szkody i w takim rozmiarze pomniejszył zadośćuczynienie, wypłacając powódce kwotę 4.000 zł. Ponadto pozwany odmówił uznania roszczenia o zapłatę stosownego odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej w związku ze śmiercią matki. K. K. (1) pozostawiła pięcioletnią córkę – N. G.. Śmierć matki spowodowała, że beztrudnie dotychczas życie dziecka legło w gruzach. Dziewczynka przeżyła ogromną traumę, która diametralnie zmieniła jej życie. N. G. mieszkała tylko z mamą, bowiem ojciec małej nie pozostawał już w związku z matką małej, pracował w tym czasie za granicą. N. była bardzo mocno związana emocjonalnie matką. Ich wzajemne relacje były bardzo serdeczne, tworzyły szczęśliwą i kochającą się rodzinę. Wskutek wydarzeń konieczna była przeprowadzka dziewczynki do jej ojca P. G., który z powodu tragicznej śmierci matki małej powrócił do kraju i przejął opiekę nad córką. Małoletnia powódka stała się niespokojna, ma lęki, często budzi się w nocy. Pojawiły się problemy z moczeniem. Dziewczynka stała się zamknięta w sobie i ma problemy z relacjami z otoczeniem. Dziecko do dnia dzisiejszego zadaje pytania o to, gdzie jest mama i kiedy będzie mogła się z nią zobaczyć. N. nie może pogodzić się z faktem, że już nigdy nie zobaczy, nie usłyszy, nie przytuli i nie porozmawia z tragicznie zmarłą mamą. Trudność w przezwyciężeniu traumy również fakt, iż matka małej ma siostrę bliźniaczkę, która również czasami ją odwiedza, co powoduje natychmiastowe ożywienie wspomnień. W następstwie tragicznej śmierci matki małej N. G., jej ojciec – P. G. zrezygnował z dochodowej pracy w Anglii, aby móc zająć się córką. W związku z brakiem możliwości uzyskania pracy w Polsce przynoszącej zbliżone dochody do tych, które osiągał za granicą, sytuacja materialna jego, a zarazem jego dziecka uległa pogorszeniu. Małoletnia powódka, ma obecnie 6 lat. Będzie musiała dorastać bez matki. Z tego względu pojawią się zapewne kolejne problemy związane z jej prawidłowym rozwojem, a ojciec dziecka, jako samotny rodzic będzie musiał poświęcić jej dużo uwagi i czasu. Do prawidłowego rozwoju osobowości dziecka niezbędny jest bowiem kontakt zarówno z matką, jak i ojcem. Brak któregoś z rodziców pozostawia trwały uraz w psychice dziecka i wywiera negatywny wpływ na przyszłe życie rodzinne.

Pozwana (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwana podniosła, nie kwestionuje faktu, że jest odpowiedzialna za zapłatę zadośćuczynienia za śmierć K. K. (1), niemniej jednak dochodzona przez powódkę kwota jej zdaniem jest rażąco wygórowana. Nie ulega wątpliwości, że śmierć matki spowodowała cierpienie natury psychicznej oraz jest przyczyną smutku powódki, jednakże nie jest ona samoistną i wystarczającą przesłanką do przyznania dalszego zadośćuczynienia z tytułu zadośćuczynienia wysokości 105.000 zł. Nie ulega wątpliwości, że śmierć matki spowodowała cierpienie natury psychicznej oraz jest przyczyną osamotnienia powódki, jednakże nie jest ona samoistną i wystarczającą przesłanką do przyznania odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej. Zgodnie z dokumentacją zebraną w toku postępowania likwidacyjnego oraz postępowania o sygn. akt: II K (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w L. poszkodowana K. K. (1) posiadała wiedzę, że kierujący pojazdem R. W. znajdował się w stanie nietrzeźwości. Z uwagi na to, w przypadku uznania że pozwany obowiązany jest do zapłaty na rzecz powódki zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, jej wysokość winna ulec stosownemu pomniejszeniu na zasadzie ww. przepisu art. 362 k.c. Pozwana zatem uznała, że matka powódki istotnie przyczyniła się do powstałej szkody, wynoszącą w ocenie pozwanego 80 %. Ponadto przyznanie odsetek od kwoty zasądzonej tytułem zadośćuczynienia pieniężnego, poczynając od daty wcześniejszej niż data wyrokowania, skutkuje zdaniem pozwanej istotnym podwyższeniem sumy zadośćuczynienia ponad kwotę uznaną przez Sąd za odpowiednią w chwili orzekania.

Sąd ustalił, co następuje:

K. K. (1) była matką N. G..

Dowód: kserokopia aktu urodzenia (k. 29 akt), zeznania świadka P. G. protokół rozprawy z dnia 28.09.2016r. nagranie: 00:05:04-00:17:23 adnotacje

W dniu 15 sierpnia 2014 r. na ul. (...) w C. woj. (...) R. W. znajdując się w stanie nietrzeźwości 0,63 promila alkoholu we krwi umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym powodując nieumyślnie wypadek drogowy w ten sposób, że kierując samochodem marki A. (...) o nr rej. (...) jadąc z nadmierną prędkością niedostosowaną do warunków panujących na drodze stracił panowanie nad pojazdem, zjechał z drogi a następnie przejeżdżając przez ogrodzenie dwóch posesji uderzył w budynek mieszkalny nr (...) czym spowodował, że pasażerka pojazdu K. K. (1) doznała urazu, wielonarządowego, który spowodował jej śmierć.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w L. z dnia 15 grudnia 2014 roku w sprawie o sygn. akt II K (...)R. W. został uznany winnym popełnienia czynu z art. 178a§1 k.k. oraz z art. 177§2 k.k. w zw. z art. 178 §1 k.k.

Dowód: wyrok z dnia 15.12.2014r. (k. 18 akt), kserokopia aktu zgonu (k. 28 akt), zeznania świadka P. G. protokół rozprawy z dnia 28.09.2016r. nagranie: 00:05:04-00:17:23 adnotacje

W dniu zdarzenia właściciela pojazdu marki A. łączyła z pozwanym obowiązkowa umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego.

W dniu 3 lutego 2015 roku powódka wystąpiła do pozwanej o wypłacenie kwoty 200.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę z powodu utraty bliskiej osoby oraz kwoty 100.000 zł. tytułem stosownego odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, w związku ze śmiercią matki K. K. (1).

Ostateczną decyzją z dnia 26 czerwca 2015 roku pozwana przyznała N. G. z tytułu zadośćuczynienia po śmierci najbliższego członka rodziny – matki K. K. (1) w oparciu o art. 446 § 4 k.c., w wyniku zdarzenia z dnia 15.08.2014r. kwotę 20.000,00 zł. Po uwzględnieniu ustalonego stopnia przyczynienia się w wysokości 80%, do wypłaty pozostała kwota 4.000 zł. Według ubezpieczyciela analiza akt przedmiotowej sprawy pozwoliła na ustalenie, że kierujący pojazdem znajdował się w stanie nietrzeźwość, o czym K. K. (1) wiedziała.

Dowód: akta szkody (k. 19-28 akt), zeznania świadka P. G. protokół rozprawy z dnia 28.09.2016r. nagranie: 00:05:04-00:17:23 adnotacje.

Powódka mieszkała wspólnie z K. K. (1) oraz dziadkami. Natomiast ojciec P. G. rozstał się z jej matką i pracował za granicą. Jednakże utrzymywali dobre stosunki ze sobą. Ponadto P. G.łożył na utrzymanie córki. W chwili śmierci K. K. (1) miała 25 lat. Natomiast N. G. skończyła lat 5. Po wypadku powódka zamieszkała z ojcem, który wrócił do kraju. N. G. wiodła beztrudne życie u boku mamy. Była bardzo mocno związana emocjonalnie z matką. Ich wzajemne relacje były bardzo serdeczne, tworzyły szczęśliwą i kochającą się rodzinę.

Po śmierci matki powódki jej ojciec P. G. przejął nad nią opiekę. N. G. w dniach: 30 października 2014 roku, 9 stycznia 2015 roku, 20 stycznia 2015 roku, 27 lutego 2015 roku, 6 marca 2015 roku w zgłosiła na badanie u psychologa w Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w L. i uczestniczyła w zajęciach. Pomiedzy ojcem a dziewczynką wytworzyła się pozytywna więź z widocznym dużym zaangażowaniem ojca w wychowanie. Początkowo powódka często wspominała mamę, czasem ze spokojem, innym znów razem ze smutkiem i płaczem (dość szybko jednak potrafiła się uspokoić), często też dopytywała o różne rzeczy związane z wypadkiem, w którym zginęła mama. Obecnie w dalszym ciągu zdarza się, że N. płacze i tęskni za mamą. Wspomnień w zabawach i pracach plastycznych dziewczynki. Nazwała swojego misia imieniem mamy.

Z dniem 11 lutego 2015 roku została objęta pomocą psychologiczno-pedagogiczną na terenie przedszkola. Po okresie upływie 18 miesięcy od śmierci matki dziewczynka w miarę dobrze uporała się z tą trudną dla niej sytuacją. Na ogół była pogodna, chętnie się bawiła, nie unikała innych rodzajów aktywności, dobrze też radziła sobie w szkole. W dalszym ciągu naturalne jest, że może przeżywać różnego rodzaju uczucia oraz prezentować różne reakcje. Dziecko, które bowiem doświadczyło traumy należy do grupy podwyższonego ryzyka rozwoju różnego rodzaju zaburzeń

emocjonalnych, które mogą pojawić się w różnych okresach życia. Ponadto doznana trauma może spowodować, że w przypadku przeżycia kolejnego trudnego wydarzenia dziewczynka będzie mieć większe trudności, aby się z nim uporać.

N. w dalszym ciągu wymaga szczególnego wsparcia ze strony najbliższych osób oraz spokojnej, pełnej zrozumienia i akceptacji atmosfery domowej.

W wyniku śmierci matki K. K. (1) i jej skutków życiu małoletniej J. N. G. zaszły istotne zmiany. Strata ta jest poważną krzywdą dla dziecka ponieważ jest główną składniową stresu pourazowego jakiego doświadcza małoletnia. Zakłóca to w poważnym stopniu poczucie bezpieczeństwa dziecka i świadomość przewidywalności świata i zdarzeń, które to są potrzebne do prawidłowego rozwoju osobowości. Śmierć matki jest niewyobrażalnym dramatem dla dziecka. Wymaga ono w takiej sytuacji szczególnego postępowania działań terapeutycznych aby zniwelować dezorganizację życia emocjonalnego dziecka w przyszłości, śmierć nagła jest zawsze pełnym zaskoczeniem i burzy poczucie bezpieczeństwa dziecka. Brak matki buduje lęk separacyjny u dziecka w tak młodym wieku jak N. w chwili śmierci matki a to będzie się przekładać na całość jego funkcjonowania w okresie dorastania i dorosłości jak również na obraz osobowości małoletniej. Może skutkować zaburzeniami lękowymi w przyszłości.

Dowód: zaświadczenia (k. 32-33 akt), opinia (k. 36-37 akt), zeznania świadka E. M. protokół rozprawy z dnia 03.02.2016r. nagranie czas: 00:07:35-00:13:42 adnotacje, zeznania świadka G. K. protokół rozprawy z dnia 03.02.2016r. nagranie czas: 00:14:45-00:26:09 adnotacje, zeznania świadka F. K. protokół rozprawy z dnia 03.02.2016r. nagranie czas: 00:26:42-00:32:01 adnotacje, informacja o wynikach diagnozy (k. 103 akt), dziennik zajęć indywidualnych (k. 110-115 akt), dokumenty (k. 116-139 akt), opinia biegłego sądowego psychologa U. B. (k. 145-146 akt), uzupełniająca opinia biegłego sądowego U. B. (k. 167-168 akt), uzupełniająca opinia biegłego sądowego U. B. (k. 184-185 akt), zeznania świadka P. G. protokół rozprawy z dnia 28.09.2016r. nagranie: 00:05:04-00:17:23 adnotacje

Stan faktyczny został ustalony na podstawie załączonych do akt sprawy dokumentów oraz akt szkody. Brak było podstaw do kwestionowania ich wiarygodności. Sąd Okręgowy uznał również za wiarygodne zeznania złożone przez P. G., E. M., G. i F. K.. Ich zeznania potwierdzały się wzajemnie. Wszyscy świadkowie zeznawali spontanicznie, z wyraźnymi emocjami co było zrozumiałe okolicznościami sprawy. W ocenie Sądu Okręgowego treść ich zeznań była wiarygodna. Świadkowie starali się sumiennie przedstawić relacje łączące córkę z matką oraz jakie konsekwencje na życie powódki miała śmierć K. K. (1). Ich zeznania stanowiły więc podstawę do poczynienia ustaleń faktycznych w sprawie. Ponadto Sąd uznał za wiarygodne opinie biegłej psycholog U. B.. Kompetencji biegłej do sporządzenia tej opinii nie można kwestionować. Wnioski w niej zawarte zostały sformułowane w sposób jasny, spójny, logiczny oraz umożliwiający ich dalszą weryfikację.

Sąd zważył, co następuje:

Analizując zasadność roszczenia powódki N. G., Sąd w pierwszej kolejności uznał za usprawiedliwione co do zasady żądanie zapłaty na jej rzecz zadośćuczynienia oraz odszkodowania w oparciu o przepisy art. 446 § 4 k.c. i art. 446 § 3 k.c.

Odpowiedzialność pozwanej (...) S.A. w (...) wobec powódki za skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 15 sierpnia 2014 r., w którym śmierć poniosła K. K. (1), matka powódki, była co do zasady pomiędzy stronami bezsporna. Spór dotyczył natomiast zasadności i rozmiarów tej odpowiedzialności, w tym wysokości zadośćuczynienia. Natomiast w zakresie odszkodowania pozwana odmówiła przyjęcia tej odpowiedzialności.

Odnosząc się do żądania zasądzenia zadośćuczynienia, należy stwierdzić, że stosownie do art. 446 § 4 k.c. sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego, który poniósł śmierć w skutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Katalog dóbr osobistych, wymienionych w art. 23 k.c. nie wymienia wprawdzie takiej wartości jak prawo do życia rodzinnego, należy jednak uznać, że podlega ona ochronie prawnej, gdyż katalog, do którego odwołuje się art. 23 k.c. nie jest katalogiem zamkniętym i ma charakter wyłącznie egzemplifikacyjny. Nie ulega bowiem wątpliwości, że rodzina jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca najczęściej z pokrewieństwa, podlega ochronie prawa. Dobro rodziny jest chronione nie tylko przepisami rangi ustawowej, lecz także art. 71 Konstytucji RP, który stanowi, że państwo w swej polityce społecznej i gospodarczej ma obowiązek uwzględniania dobra rodziny.

Więź rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc (por.: uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 roku w sprawie IV CSK 307/09, OSNC-ZD 2010/3/91).

Prawo do życia w rodzinie oraz związanego z nim utrzymywania więzi osobistych i emocjonalnych z członkami rodziny należy zaliczyć do kategorii podlegających ochronie dóbr osobistych w rozumieniu przepisu art. 23 k.c. W związku z tym naruszenie tego dobra, polegające na spowodowaniu śmierci osoby bliskiej skutkuje odpowiedzialnością na zasadach ogólnych, wynikających z art. 24 k.c. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego Poznaniu z dnia 18 czerwca 2013 roku, I ACa 392/13, LEX nr 1342326).

Ustawodawca wskazał, że suma pieniężna przyznana tytułem zadośćuczynienia ma być „odpowiednia”, nie sprecyzował jednak zasad ustalania jej wysokości. Nie ulega wątpliwości, że o rozmiarze należnego zadośćuczynienia decyduje rozmiar doznanej krzywdy, zadośćuczynienie ma bowiem na celu naprawienie szkody niemajątkowej, wyrażającej się doznaną krzywdą w postaci cierpien fizycznych i psychicznych. Nie dający się ściśle wymierzyć charakter krzywdy sprawia, że ustalenie jej rozmiaru, a tym samym i wysokości zadośćuczynienia zależy od oceny sądu. Ocena ta powinna uwzględniać całokształt okoliczności sprawy, nie wyłączając takich czynników, jak np. wiek poszkodowanego oraz postawa sprawcy. Przy ustalaniu rozmiaru cierpien powinny być uwzględniane zobiektywizowane kryteria oceny, odniesione jednak do indywidualnych okoliczności danego wypadku. Oceniając rozmiar doznanej krzywdy trzeba zatem wziąć pod rozwagę całokształt okoliczności, w tym rodzaj doznanych przez poszkodowanego obrażeń i rozmiar związanych z nimi cierpien fizycznych i psychicznych, ich nasilenie i czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku, kalectwo i jego stopień, oszpecenie, rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową, konieczność korzystania ze wsparcia bliskich oraz inne czynniki podobnej natury. Zadośćuczynienie powinno spełniać funkcję kompensacyjną (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2010r., sygn. akt II CSK 94/10, LEX nr 672673 oraz przytoczone tam liczne orzecznictwo).

Przekładając powyższe rozważania na ustalony w sprawie stan faktyczny, należy stwierdzić, że wypłacona powódce kwota jest niewystarczająca, niepozwalająca zupełnie zrekompensować krzywdy jakiej doznała w związku ze śmiercią matki. Więź emocjonalna bowiem łącząca powódkę z K. K. (1) była bardzo silna. Śmierć matki niewątpliwie wiąże się z silnym negatywnym przeżyciem dla dziecka. W szczególności jeżeli dochodzi do tego w sposób niespodziewany, tak jak w niniejszym przypadku. Jeżeli w ogóle można klasyfikować stopień bólu po śmierci człowieka, to właśnie ból małego dziecka po stracie matki jest jednym z największych. Utrata matki w sposób nagły, wskutek niezawinionego przez nią wypadku, była i jest nadal przeżyciem niezwykle dotkliwym dla powódki. Śmierć matki unicestwiła związane z ich wspólną przyszłością plany. Stanowiły zgodną i szczęśliwą rodziną, która miała wspólne plany i marzenia. K. K. (1) była najważniejszą osobą w życiu 5-letniej córki bowiem ojciec mieszkał i pracował za granicą. Nagła i niespodziewana śmierć matki spowodowała znaczny dyskomfort w życiu powódki i duże cierpienia psychiczne. Córka załamała się psychicznie, każdy dzień bez matki był dla nich wypełniony rozpaczą i bólem. Brak matki spowodował u niej trudności w przystosowaniu się do nowych warunków życia. Matka dla dziecka w wieku N. jest największym autorytetem i zabezpieczeniem - dzięki roli matki dziecko uczy się autonomiczności i poczucia bezpieczeństwa. Strata matki w tak młodym wieku generuje zaburzenia rozwoju emocjonalnego i społecznego. A także zaburza poczucie bezpieczeństwa dziecka i wdrukowuje na stałe cechy leku separacyjnego. N. G. postrzega siebie jako dziecko „bez mamy” obraz inności i bycia „gorszym” na tym tle od innych dzieci będzie się utrwał. U N. wzmacniane jest to tzw. myśleniem magicznym - dziecku wydaje się, że mama zmarła, bo ona może była dla niej niegrzeczna. N. G. identyfikuje u siebie smutek

z brakiem mamy i w ten sposób to przedstawia. Dzień 15 sierpnia 2014 roku był dla powódki końcem beztróskiego życia. W niedługim czasie po śmierci mamy N. zaczęła moczyć się w nocy, co była reakcją na stres. Powódka często wspominała mamę, czasem ze spokojem, innym znów razem ze smutkiem i płaczem (dość szybko jednak potrafiła się uspokoić). Obecnie wspomnienia są już nieco rzadsze, ale w dalszym ciągu zdarza się, że N. płacze i tęskni za mamą.

Śmierć matki jest niewyobrażalnym dramatem dla dziecka. Wymaga ono w takiej sytuacji szczególnego postępowania i działań terapeutycznych aby zniwelować dezorganizację życia emocjonalnego dziecka w przyszłości. Podjęcie leczenia w zakresie terapii traumy będzie łagodzić skutki deficytu postaci matki ale nie spowoduje wypracowania całkowitej normy. Przepracowanie żałoby jest ważne i poprawi jakość życia małej dziewczynki lecz nie oznacza to, że skutki straty matki u tak małego dziecka pozostaną całkowicie zniwelowane i nie będą miały wpływu na jej emocje i dalsze życie psychiczne. Brak opieki terapeutycznej po śmierci matki i w momencie tak znacznej zmiany jaka zaszła po tym zdarzeniu w życiu dziecka z całą pewnością wydłuży proces przepracowywania żałoby i radzenia sobie ze skutkami traumy. Brak terapii nie wpłynął jednak bezpośrednio na pogorszenie stanu zdrowia małej dziewczynki lecz raczej nie doprowadziło do jego polepszenia co zauważyła biegła sądowa psycholog U. B. w sporządzonej przez siebie uzupełniającej opinii na karcie 168.

Strona pozwana dotychczas wypłaciła powódce z tego tytułu kwotę 4.000 zł. wskazując, że zmarła przyczyniła się do powstania szkody, bowiem zdecydowała się na jazdę samochodem z osobą, która uprzednio spożywała alkohol. Ustalenia pozwanej spowodowały obniżenie przyznanej kwoty 20.000 zł o 80%.

Podkreślić należy, iż samo przyczynienie stanowi kategorię obiektywną, którą należy rozpatrywać tylko w ramach adekwatnego związku przyczynowego w ujęciu art. 361 k.c. Przyczynieniem się jest zatem każde zachowanie się poszkodowanego pozostające w normalnym związku przyczynowym ze szkodą, za którą ponosi odpowiedzialność inna osoba. Należy podkreślić, że takie podejście nie niweczy znaczenia czynników subiektywnych, a jedynie – rozdziela sferę przyczynienia od sfery miarkowania – przesuwając je do etapu miarkowania. Ustalenie przyczynienia jest zatem warunkiem wstępnym, od którego w ogóle zależy możliwość rozważania zmniejszenia odszkodowania, jak i to, że jest to warunek konieczny, lecz niewystarczający, gdyż samo przyczynienie nie przesądza zmniejszenia obowiązku naprawienia szkody, oraz to że stopień przyczynienia nie jest bezpośrednim wyznacznikiem zakresu tego zmniejszenia. Po ustaleniu przyczynienia się poszkodowanego sąd powinien następnie rozstrzygnąć, czy obowiązek naprawienia szkody należy zmniejszyć ze względu na to przyczynienie się poszkodowanego, a jeżeli tak – w jakim stopniu należy to uczynić. Decyzja o obniżeniu odszkodowania stanowi bowiem uprawnienie sądu. Zmniejszenie obowiązku naprawienia szkody następuje zawsze *in casu*, w wyniku oceny konkretnej i indywidualnej, poprzedzonej koniecznym, lecz niewystarczającym ustaleniem, że zachowanie poszkodowanego pozostawało w normalnym związku przyczynowym ze szkodą, które stanowi początek procesu sędziowskiego wymiaru odszkodowania w granicach wyznaczonych w art. 362 k.c. Takie odczytywanie treści i znaczenia tego przepisu zapewnia niezbędną elastyczność, która jest bardziej potrzebna na etapie miarkowania, aniżeli na etapie dokonywania kwalifikacji pod kątem przyczynienia (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2008r. z uzasadnieniem, IV CSK 228/08, OSNC-ZD 2009/3/66, Biul. SN 2009/1/12, LEX 513257, 475287).

Należy dodać, iż zmiarkowanie odszkodowania w proporcji mniejszej niżby wynikało to ze stopnia przyczynienia się poszkodowanego nie jest sprzeczne z art. 362 k.c., który wprowadza stopień winy obu stron przyjmując jako najważniejszą z przesłanek obniżenia odszkodowania, lecz wskazuje że istotne są także inne okoliczności. Taką okolicznością są m.in. tragiczne dla poszkodowanego następstwa wypadku (por.: wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 14 maja 2008r., I ACa 191/08, LEX nr 446149).

K. K. (1) niewątpliwie przyczyniła się do szkody. Uznanie przyczynienia się za kategorię obiektywną oznacza, że nie należą do jej treści elementy podmiotowe. Dotyczy to zarówno czynników subiektywnych po stronie poszkodowanego (wina lub brak winy, a nawet nieprawidłowość niezawiniona), jak i po stronie odpowiedzialnego za szkodę (wina, brak winy, odpowiedzialność na zasadzie ryzyka lub słuszności) (...). Przepis art. 362 k.c. zaliczany jest do tzw. prawa sędziowskiego, którego istotą jest pozostawienie sądowi pewnego marginesu swobody, przy uwzględnieniu

wskazówek zawartych w tym przepisie (por.: uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2008r., IV CSK 228/08, OSNC-ZD 2009/3/66).

K. K. (1) nie przewidywała własnej śmierci w wyniku zachowania się w określony sposób, nie budzi jednak wątpliwości, iż postąpiła w sposób obiektywnie nieprawidłowy, bardzo lekkomyślny, wsiadając do pojazdu z pijanym kierowcą. W ramach okoliczności mających znaczenie dla miarkowania odszkodowania należy jednak uwzględnić bardzo poważne, nieodwracalne następstwa wypadku dla małoletniej powódki, która w wieku 5 lat utraciła w wypadku matkę.

Z tych wszystkich względów, Sąd uznał za zasadne zmniejszenie, na podstawie art. 362 k.c., należnych powódce świadczeń z tytułu naprawienia szkody o 35 %. Mając zatem na uwadze powyższe uwagi, należy uznać, że stopień krzywdy doznanej przez powódkę powoduje, że przyznana jej kwota zadośćuczynienia w wysokości 4.000 zł tylko w minimalnym stopniu rekompensowała negatywne doświadczenia związane ze śmiercią matki. W ocenie Sądu właściwą kwotą zadośćuczynienia za doznaną przez nich krzywdę będzie kwota 105.000 zł. Uwzględniając okoliczność, że dotychczas pozwana wypłaciła powódce z tego tytułu 4.000 zł, należało pomniejszyć powyższą kwotę do kwoty 101.000 zł. Po zmniejszeniu zadośćuczynienia o 35% z tytułu przyczynienia bezpośrednio poszkodowanego do szkody, Sąd zasądził na rzecz N. G. kwotę 65.650 zł. tytułem zadośćuczynienia w związku ze śmiercią matki K. K. (1).

Przyznanie powódce tytułem zadośćuczynienia wyższej kwoty byłoby zdaniem Sądu nieuzasadnione. Zadośćuczynienie ma za zadanie zrehabilitować pokrzywdzonym doznanej krzywdy, a nie prowadzić do ich wzbogacenia. N. G. pomimo traumatycznego przeżycia związanego ze śmiercią matki, obecnie funkcjonuje lepiej, jest otoczona właściwą opieką ze strony najbliższej rodziny. Zatem wypracowywane jest poczucie bezpieczeństwa, które dziecko utraciło. Biorąc więc pod uwagę rozmiar i charakter doznanej krzywdy przez powódkę nie było podstaw do przyznawania jej zadośćuczynienia w wyższej kwocie. W pozostałym więc zakresie powództwo w zakresie zadośćuczynienia należało oddalić.

Odnosząc się do żądania przyznania odszkodowania na rzecz N. G. za pogorszenie sytuacji życiowej w związku ze śmiercią K. K. (1), na wstępie należy wskazać, że zgodnie z art. 446 § 3 k.c. w związku z art. 446 § 1 k.c., Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego poszkodowanego, który poniósł śmierć wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, od zobowiązanego do naprawienia szkody stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Należy pamiętać, że odszkodowanie należne na podstawie powyższego przepisu również powinno nosić przymiot „stosownego”. Z racji, iż odszkodowanie, które mimo charakteru majątkowego często nie daje się ściśle matematycznie wyliczyć, zależy ono od oceny Sądu. Odszkodowanie to jest świadczeniem „stosownym”, przy określaniu jego wysokości nie można więc brać pod uwagę rachunkowego wyliczenia strat poniesionych przez poszkodowanego na skutek nieotrzymania części zarobków zmarłego, która przypadła na poszkodowanego w czasie jego życia (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2007r., I CSK 465/06, LEX nr 327917; uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010r., III CZP 76/10, LEX nr 604152).

Należy rozróżnić instytucję zadośćuczynienia od „stosownego” odszkodowania. Zadośćuczynienie bowiem obejmuje rekompensatę krzywdy moralnej, a więc krzywdy pozostającej w sferze subiektywnych, wewnętrznych przeżyć danej osoby. Z kolei sam ból, poczucie osamotnienia, krzywdy i zawiedzionych nadziei po śmierci osoby bliskiej, nie stanowią podstawy do żądania odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c., ale jeśli te negatywne emocje wywołały np. osłabienie aktywności życiowej, można na zasadzie domniemań faktycznych przyjąć, że pogorszyły one dotychczasową sytuację życiową osoby z najbliższego kręgu rodziny zmarłego. Użyty w art. 446 § 3 k.c. zwrot „znaczne pogorszenie sytuacji życiowej” należy odczytywać w szerszym kontekście uwzględniającym np.: takie przesłanki jak utratę oczekiwania przez osobę poszkodowaną na pomoc i wsparcie członka rodziny, których mogła zasadnie się spodziewać. „Znaczne pogorszenie sytuacji życiowej” obejmuje nie tylko obecną sytuację materialną, lecz także utratę realnej możliwości polepszenia warunków życia i realizacji planów życiowych. Pogorszenie to musi mieć charakter obiektywny, decydujące nie są więc subiektywne odczucia pośrednio poszkodowanego, ale kryteria obiektywne. (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2010r., I PK 88/10, LEX nr 737254; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 14 kwietnia 2010r., I ACa 178/10, LEX nr 715515). Niewątpliwie pod pojęciem znacznego pogorszenia sytuacji

życiowej w rozumieniu przedstawionym powyżej mieści się utrata osoby bliskiej, na której pomoc i wsparcie mogliby liczyć powodowie w dalszym życiu, której to pomocy można oczekiwać po ojcu (por.: uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2007r., V CSK 459/06, LEX nr 277273). Znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, obejmuje przede wszystkim niekorzystne zmiany bezpośrednio w sytuacji materialnej najbliższych członków rodziny zmarłego, jak też zmiany w sferze dóbr niematerialnych, które rzutują na ich sytuację materialną. W ramach ustalenia rozmiaru szkody uwzględnia się zatem takie czynniki niewymierne jak np.: utratę oczekiwanego wsparcia na przyszłość (nie tylko materialnego), cierpienie związane z utratą osoby bliskiej i związane z tym osłabienie aktywności życiowej oraz motywacji do przezwyciężania trudności życia codziennego (por.: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 6 listopada 2013 r., I ACa 474/13, LEX nr 1391849).

Niewątpliwie po śmierci matki sytuacja życiowa powódki N. G. pogorszyła się. Matka bowiem troszczyła się o wszystkie jej potrzeby. Zmniejszyły się zatem wpływy do budżetu domowego. P. G. wrócił do Polski, zaprzestał pracy za granicą, która stanowiła również źródło dochodu dla jego córki N. G.. Obecnie dochody uzyskiwane przez niego z pracy zarobkowej są znacznie mniejsze. Tym samym standard życia powódki uległ pogorszeniu. Z tych względów, Sąd uznał za zasadne określenie wysokości odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powódki w kwocie 35.000 zł. Po zmniejszeniu odszkodowania o 35% z tytułu przyczynienia bezpośrednio poszkodowanego do szkody, Sąd zasądził na rzecz N. G. kwotę 22.750 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej w związku ze śmiercią matki K. K. (1).

Powódki pismem z dnia 3 lutego 2015 roku zgłosiła pozwanemu szkodę wraz z żądaniem zapłaty zadośćuczynienia oraz odszkodowania w związku ze śmiercią ich matki na podstawie art. 446 § 4 k.c. oraz art. 446 § 3 k.c. (k. 19). Pismem z dnia 9 marca 2015 roku pozwana potwierdziła przyjęcia zawiadomienia o szkodzie (k. 23). Pozwana opóźniła się zatem w zapłacie zadośćuczynienia na rzecz powódek bowiem upłynął ustawowy okres 30 dni od dnia zgłoszenia szkody. Mając powyższe na uwadze, zgodnie z wnioskiem powódki należało zasądzić ustawowe odsetki od dnia 9 kwietnia 2015 roku od kwoty zadośćuczynienia oraz odszkodowania przyznanego powódce.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. Mając bowiem na uwadze wynik procesu, powódka byłaby obowiązana zwrócić pozwanym koszty procesu. Niemniej jednak z uwagi na fakt, że wyrok w sprawie o zadośćuczynienie ma w dużej części charakter uznaniowy, należy uznać, że powódka nie mogła wiedzieć jaka przysługuje jej kwota tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania. Na zasadzie więc słuszności nie należało obciążać jej kosztami procesu poniesionymi przez pozwanych, zwłaszcza że co do zasady jej żądanie zostało w pełni uwzględnione.

Stosownie do art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2005 r., nr 167, poz. 1398 ze zm.) Sąd nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 4.543,10 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych, których powódka nie miała obowiązku uiścić. Kwota ta stanowi należne opłaty sądowe od pozwu (6.800 zł.) oraz koszty opinii biegłych (189,36 zł.), w części co do której powództwo zostało uwzględnione (65% x 6.989,36 zł). Natomiast na podstawie art. 113 ust. 4 powołanej ustawy, z uwagi na charakter sprawy, Sąd odstąpił od obciążenia powódki kosztami sądowymi z zasądanego roszczenia w części, w której powództwo nie zostało uwzględnione.